



Melomanem można zostać w wieku 6 miesięcy - przekonuje Toruńska Orkiestra Symfoniczna. W sobotę, 15 czerwca dwa ostatnie koncerty z cyklu "Czas dla nas".

To koncerty specjalnie przygotowane z myślą o małych dzieciach, którym trudno usiedzieć spokojnie na krześle przez 2 godziny. Tu wystarczy godzina, a maluchy mogą się kręcić, chodzić, a nawet przysnąć w wózku i nikt nie będzie nerwowo psyskał, gdy zaczną grymasić. Ale o tym nie może być mowy, bo program jest arcyciekawy i dostosowany do poziomu małych słuchaczy.

Na ostatnich dwóch koncertach **w Sali Małej Dworu Artusa - o godz. 16.00 i 17.00** - stawi się cała muzyczna rodzina instrumentów: smyczki, perkusyjne, dęte i oczywiście fortepian. Flisak, który rozpoczynał pierwsze spotkania z maluchami, i tym razem przywoła wielu swoich przyjaciół. Nie zabraknie więc wspólnych zabaw rytmicznych i piosenek, z których jedna podpowiada, że wiosną i latem wokół wszystko gra. Mistrzami w naśladowaniu dźwiękami tego, co wokół nas gra, są Johann Strauss (Polka *Trich-trach*, walc *Odgłosy wiosny*), Camille Saint-Saëns

(miniatury z *Karnawału zwierząt*). Pojawiają się też prawdziwe muzyczne przeboje, które zachęcą nas do wakacyjnych podróży: *Grek Zorba* M.Theodorakisa i *Czardasz* V.Montiego.

Bilety: 20 zł (dorośli), 5 zł (dzieci).

W sumie w minionym sezonie muzycznym 2012/2013 odbyło się 19 takich koncertów, a w każdym uczestniczyło średnio ponad 80 osób (dorosłych i maluchów). 49 osób wykupiło karnety na cały sezon. Najmłodsi uczestnicy mieli około 6 miesięcy i słuchali muzyki siedząc w wózkach, na kolanach rodziców, a nawet w czasie karmienia.



- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)